

**Władysław Marek Kolasa**

## **POLSKIE SYSTEMY BIBLIOTECZNE DLA MAŁYCH I ŚREDNICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH** (suplement 2004)

### **Wstęp**

Zmiany na rynku IT w ostatnich dwóch latach nabrały tempa. Z jednej strony negatywnie zadziałał rynek, który po okresowym załamaniu w latach 1999–2002 wymusił korekty<sup>1</sup>, z drugiej wolna gra rynkowa wzmogła działania konkurencyjne i pozytywnie wpłynęła na jakość produktów. W efekcie – wolno skonstatować – skorzystał użytkownik, który otrzymuje lepszy, łatwiejszy i jednocześnie tańszy produkt. Aktualnie tworzone oprogramowanie – twierdzą analitycy<sup>2</sup> – musi być wolne od błędów, programy muszą łatwiej współpracować ze sobą, być niezawodne, mieć wysoką jakość oraz być oferowane w formie usługi poprzez internet. Praktyka to poświadcza, dostępne systemy stale ewoluują, wykorzystując najnowsze osiągnięcia techniki, stają się bardziej przyjazne, łatwiejsze, nie tracąc przy tym na funkcjonalności i obsłudze standardów.

Trend ów w znacznej mierze potwierdza się także wśród producentów systemów dla bibliotek, choć należy zastrzec, że jest on z rozmaitych względów specyficzny i nierzadko zachowuje się wbrew ogólnym tendencjom. Od ostatniego raportu z 2002 r. tylko z pozoru zmieniło się niewiele<sup>3</sup>. Wprawdzie nie obserwujemy żadnej rewolucji, lecz skończył się już okres eksperymentów. Dominujące programy wyraźnie okrzepły, firmy coraz więcej uwagi poświęcają obsłudze standardów, stawiają na ergonomię i użytkownika.

Analizy przekonują, że badany rynek jest nasycony. Jakkolwiek poszerzył się w ostatnich latach o kilka nowych systemów (głównie darmowych), to nie wywołało to żadnych odczuwalnych reperkusji. W aktualnej ofercie znajdziemy przynajmniej kilkanaście dedykowanych programów, które w pełni automatyzują prace biblioteczne. Wybór jest dość szeroki. Dostępne są zarówno systemy tanie (MAK, LIBRA – po ok. 2–4 tys. PLN), jak i nieco droższe (SOWA, PATRON – 9–13 tys. PLN), a listę zamykają kilkunastokrotnie droższe systemy zintegrowane (ALEPH, VIRTUA, HORIZON, PROLIB, Q SERIES). Oczywiście cena nie jest jedynym wyznacznikiem. Programy różnią się także znacznie pod

---

<sup>1</sup> Szerzej: raporty firmy DiS – <http://www.dis.waw.pl/> oraz Raport Teleinfo 500 – polski rynek teleinformatyczny 2003 [Migut Media]. Tryb dostępu: <http://www.biznespolska.pl/files/reports/IPRaportTeleinfo500.doc>.

<sup>2</sup> T. Szetyński: Rynek IT rośnie powoli - firmy, które chcą istnieć na rynku zmieniają swoją strategię działania. „Gazeta IT” 2004, nr 11 (11 grudnia). – Tryb dostępu: [http://www.gazeta-it.pl/rozmaitosci/rynek\\_it\\_rosnie\\_powoli.html](http://www.gazeta-it.pl/rozmaitosci/rynek_it_rosnie_powoli.html).

<sup>3</sup> W. M. Kolasa, M. Rogoż, Polskie programy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek publicznych: raport 2002. [W:] Komputeryzacja i informacja elektroniczna w bibliotekach publicznych. Red. E. Górka. Warszawa 2003, s. 39-78; toż: <http://www.wsp.krakow.pl/~wmkolasa/raport/>.

względem możliwości (liczba dostępnych funkcji, opcji i ułatwień), zdolnością do pracy w placówkach w rozbudowanej strukturze, a także możliwościami przystosowania do lokalnych wymagań. Niebagatelną rolę odgrywa wreszcie ich popularność na rynku, gdyż to daje swoiste poczucie bezpieczeństwa, pozwala korzystać z pomocy innych i zrzęcać się w grupy interesu. Czynnikiem różnicującym jest oczywiście znacznie więcej.

W świetle przytoczonych argumentów łatwo skonstatować, że biblioteka stojąca przed zadaniem wyboru programu napotyka na liczne dylematy, jak uzyskać rozsądny kompromis pomiędzy swymi potrzebami i możliwościami finansowymi, a możliwościami systemu. Zwykle bowiem jakość programu jest wprost proporcjonalna do jego ceny. Nie jest to jednak jedyny argument. Wybór programu jest bowiem silnie uzależniony od struktury biblioteki (liczba filii, sposób gromadzenia, rozliczeń, potrzebne statystyki itp.), tego, czy biblioteka planuje w przyszłości migrować do innego systemu (np. zintegrowanego systemu w dużej sieci), jaką uwagę przykładą do jakości danych (obsługa standardów, autoryzacji haseł itp.), czy zamierza korzystać z zewnętrznych źródeł danych (NUKAT), czy tworzy bibliografię regionalną, czy gromadzi i udostępnia dokumenty elektroniczne... Wątpliwości można by mnożyć.

Niestety na tak postawione pytania nie istnieje żadna dobra odpowiedź. Wyboru należy dokonać samodzielnie kierując się racjonalnymi przesłankami. Przeważnie każdy z istniejących programów ma swoje zalety i wady. W przypadku małych i średnich bibliotek publicznych można sformułować kilka wskazówek natury ogólnej, którymi należy się kierować przy wyborze systemu. Współczesny system biblioteczny powinien obligatoryjnie:

- oferować obsługę wszystkich czynności niezbędnych w pracy biblioteki (OPAC, transakcje, akcesje, inwentarze, wydruki, statystyki, skontrum itp.),
- obsługiwać biblioteczne standardy i normy branżowe (ISO, MARC itp.),
- szanować biblioteczne tradycje (wzory druków, procedur itp.),
- mieć przyjazny interfejs, aby jego obsługę i administrację mógł sprawować bibliotekarz (nie informatyk),
- współpracować ze skanerami kodów kresowych,
- działać na typowych komputerach klasy PC,
- umożliwiać wielodostępną pracę w środowisku sieciowym,
- wykorzystywać zalety internetu (OPAC WWW, katalogowanie z wykorzystaniem z39.50),
- niezwykle ważne jest też, aby był relatywnie tani (nakład inwestycyjny i koszty stałe),

- oraz aby jego producent miał ugruntowaną pozycję na rynku (co najmniej kilkadziesiąt instalacji), gdyż tylko to gwarantuje rozwój systemu i zapewnia tzw. bezpieczeństwo technologiczne.

Oceniając system warto też sprawdzić, czy istnieje dokumentacja, podręcznik dla bibliotekarza, czy organizowane są szkolenia, czy producent oferuje wsparcie techniczne, serwis poprawek itp. Szerzej ten temat rozwija poprzedni raport „Polskie programy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek publicznych”<sup>4</sup>, opublikowany w 2003 r. Jakkolwiek większość zawartych tam informacji jest wciąż aktualna, rynek ulega ciągłym przekształceniom i produkty są doskonalone. W niniejszym opracowaniu zostaną zaprezentowane wybrane zmiany jakie zaszły w ofercie w ciągu ostatnich dwóch lat i w tym sensie można go traktować jako uzupełnienie raportu.

### **1. Programy, ceny, licencje**

W sensie statystycznym analiza danych dowodzi, że w ciągu minionych dwóch lat zmieniło się niewiele i na rynku nie zaszły żadne rewolucyjne przekształcenia. Oferta programów, które spełniają wyliczone wyżej kryteria uległa jedynie lekkiemu poszerzeniu. Aktualnie prócz MAK-a, LIBRY, PATRONA, SOWY i SOWY2, które od kilku lat dzierżą na omawianym rynku pozycję liderów pojawiły trzy nowe produkty: KOHA, MATEUSZ i MINILIB. Wprawdzie ich kwalifikacja do omawianej grupy jest warunkowa (nie mają jeszcze zbyt wielu instalacji), lecz spełniają, lub są bliskie spełnienia innych ważnych warunków (normy, łatwość, dokumentacja). Nie bez znaczenia jest także fakt, że dwa spośród nich to programy bezpłatne (KOHA, MATEUSZ). Nie oznacza to bynajmniej, by na rynku nie istniały inne programy; jest ich wiele, ale wnikliwe testy ujawniają, że są one obarczone licznymi brakami. Główny problem wiąże się z tym, że z trudem radzą sobie z obsługą norm i standardów. Z tego powodu trudno bibliotekom publicznym polecać systemy takie jak: CO-LIBER, BIBLIOS, czy EXLIBRIS. Z drugiej strony istnieje dosyć pokaźna grupa programów dedykowanych do innych celów, które tu świadomie pominięto (np. ISIS, WinISIS, EXPERTUS – służące do obsługi baz danych, MOL, BIBLIOTEKA, BIAŁY KRUK – dla bibliotek szkolnych) oraz grupa dużych systemów zintegrowanych – skądinąd godnych uwagi, ale których cena i wymagania systemowe przerastają możliwości małych i średnich bibliotek (VIRTUA, HORIZON, ALEPH, PROLIB czy Q SERIES).

---

<sup>4</sup> W. M. Kolasa, M. Rogoż, Polskie programy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek publicznych... op. cit.

<b>Tabela 1. Ceny systemów (1 licencja, PLN brutto)</b>				
<i>System</i>	<i>Standard</i>	<i>Minimalna</i>	<i>Uwagi</i>	<i>OPAC WWW</i>
LIBRA	3 904	**1 190	bez OPAC WWW	2 989
MAK*	2 440	*** 1 220	bez OPAC WWW	1 220
PATRON	13 054	13 054	w tym OPAC WWW	2 989
SOWA	9 540	9 540	w tym OPAC WWW	b.d.
SOWA 2	10 540	10 540	w tym OPAC WWW	b.d.
MINILIB	10 500	10 500	w tym OPAC WWW	4 500
KOHA	bezpłatny		w tym OPAC WWW	
MATEUSZ	bezpłatny		tylko wypożyczalnia i OPAC WWW	
<i>Dane na podstawie informacji producentów</i>				
<i>* Licencja na 1-3 stanowiska; **Umowa abonamentowa; ***Upust 50%</i>				

Jak wynika z powyższej tabeli ceny są dość zróżnicowane, oferta rozciąga się od programów bezpłatnych (KOHA, MATEUSZ), tanich – po 2–3 tys. PLN (MAK, LIBRA), po droższe (obie SOWY, PATRON, MINILIB), za które zapłacimy po 9–13 tys. PLN. Warto zwrócić uwagę, czy w ramach standardowej instalacji otrzymujemy OPAC WWW, gdyż polityka producentów w tym zakresie jest zróżnicowana.

W porównaniu z ofertą sprzed dwóch lat można z optymizmem skonstatować, że ceny systemów nie wzrosły, a nawet spadły. W ofercie pojawiły się m. in.:

- LIBRA 2000 (wersja abonamentowa – 1 190 PLN, wersja START – 2 928 PLN).
- Kupując MAK-a możemy się starać o zniżkę (do 50% ceny), zaś cena MAKWWW spadła o 50% (1 220 PLN). Warto jednak dodać, że zgodnie z deklaracją Biblioteki Narodowej MAKWWW jest bezpłatny do zastosowań intranetowych, czyli na terenie biblioteki, zaś licencjonowani użytkownicy mogą go bezpłatnie wykorzystać do tworzenia własnych płyt CD-ROM.
- Ceny programów SOWA i SOWA2 spadły średnio o 5%, a w dodatku każdemu użytkownikowi producent standardowo oferuje OPAC WWW (wcześniej kosztował 6 000 PLN).

Drugim aspektem oceny systemów są zmiany popularności na rynku, mierzonej liczbą licencji. Wprawdzie nie w każdym przypadku zakup programu jest tożsamy z jego pełnym użytkowaniem (casus MAK-a), ale statystyka pozwala przynajmniej szacunkowo ustalić kierunki rozwoju.

<b>Tabela 2. Liczba użytkowników</b>			
<i>System</i>	<i>Licencje 2004</i>	<i>Licencje 2002</i>	<i>Wzrost</i>
LIBRA	250	150	+40%
MAK	1 300	1 035	+24%
PATRON	58	42	+28%
SOWA	860	700	+19%*
SOWA 2	150	50	+66%*
MINILIB	26	b.d.	b.d.
KOHA	b.d.	b.d.	b.d.
MATEUSZ	6 (1 sieć)	b.d.	b.d.

*Dane na podstawie informacji producentów;*  
*\*Łącznie obie wersje łącznie w 2004 r. – 1010 licencji, w 2002 r. – 750, (razem wzrost +26%)*

Pod względem popularności wśród badanych programów nie zaszły żadne rewolucyjne przemiany. Łączna liczba instalacji, która w 2002 r. wynosiła – 1 977, wzrosła w ciągu dwóch lat o 673 i w końcu roku osiągnęła wskaźnik – 2 650, co oznacza realny wzrost o 25%. Na rynku brak jednak zdecydowanego lidera. Jakkolwiek w ogólnej liczbie użytkowników przoduje MAK (1 300 instalacji) i obie SOWY (razem – 1 010 instalacji), to pod względem dynamiki rozwoju jest inaczej: najlepiej sprzedawała się SOWA 2 (wzrost o 66%) i LIBRA (o 40%). Wnioski są oczywiste.

## **2. Zmiany w programach (nowe funkcje, moduły wsparcie)**

Testowane programy zmieniały się w ciągu ostatnich dwóch lat w różnym tempie i w różnych kierunkach. Ogólny kierunek zmian polegał najczęściej na dopracowaniu nowych funkcji i modułów. Najmniej zmieniła się LIBRA i PATRON, które już w 2002 r. były względnie dopracowane, nieco więcej MAK, przed którym jeszcze długa droga rozwoju, a najwięcej SOWA 2, która uległa gruntownej przebudowie.

**LIBRA 2000.** Producent systemu wprowadził w ostatnim roku kilka nowości: uruchomił serwis techniczny, w ramach którego proponuje umowę konserwacyjną, a zainteresowani mogą korzystać z systematycznych kursów w firmowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli Bibliotekarzy MOL (w Gdyni). Istnieje też próbna wersja programu udostępniana na dwa tygodnie bezpłatnego użytkowania. Niewielkie zmiany wprowadzono również w samym programie. Moduł OPAC WWW potrafi obecnie współpracować z serwerem Apache i pojawiła się opcja zamawiania przez internet.

LIBRA 2000 - [Księgi inwentarzowe - egzemplarze]

Udostępnianie Poszukiwania Opracowanie Gromadzenie Inne Pomoc

Czytelniczy Katalogi Wyszukiwanie Zestawienia Nowy opis Ks. inwent. Archiwizacja Pomoc

Nr inw.	Tom	Data wpisu	Sygnatura	Autor (hasło główne)	Tytuł	Ozn. tomu
73503		2002-08-28	82-3	Armer, Karl Michael	Pustynny blues	
73504		2002-08-28	82-3	Peel, Colin D	Mroczna armada	
73505		2002-08-28	82-3	Kress, Nancy	Żebracy nie mają wyboru	
73506		2002-08-28	82-3	Diderot, Denis	Kubuś Fatalista i jego pan	
73507		2002-08-28	0	Bronowski, Jacob	Potęga wyobraźni	
73508		2002-08-28	63	Gohl, Christiane	Konie i kuce	
73509		2002-08-28	82-3	Rhodes, Richard	Uprawiając miłość	
73510		2002-08-28	82-3	Small, Bertrice	Zdradzona	
73511		2002-08-28	82-1	Mickiewicz, Adam	Pan Tadeusz	
73512		2002-08-28	32	Kobylińska, Zdzisława	Polityka	
73513		2002-08-28	34 Podr.	Prawo	Prawo	
73514		2002-08-28	93/99	Snoch, Bogdan	Słownik szkolny	
73515		2002-08-28	82-1	Antologia Liryki	Antologia liryki Młodej Polski	
73516		2002-08-28	82-1	Krasicki, Ignacy	Bajki	
73517		2002-08-28	82-1	Mickiewicz, Adam	Grażyna	
73518		2002-08-28	82-1	Kryda, Barbara	Krajobraz poezji polskiej	
73519		2002-08-28	82-1	Baczyński, Krzysztof Kar	Utwory wybrane	

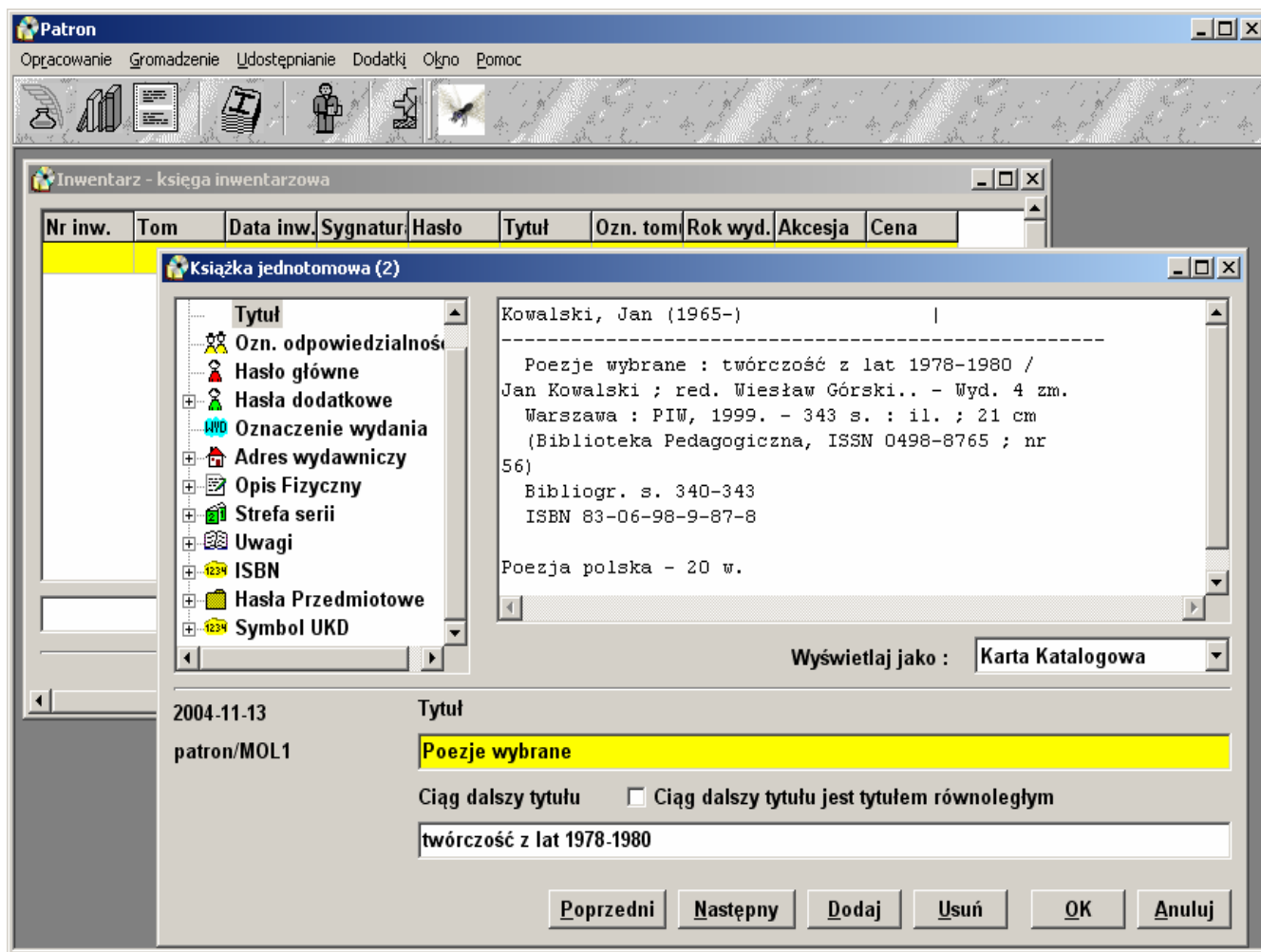
5

Główna Wydruk Ubytkuj Usuń Modyf. Zamknij

Gotów

Rys. 1. Libra 2000 – moduł inwentarzy

**PATRON 2.** Podobnie jak użytkownicy LIBRY, zainteresowani tym systemem mogą korzystać z systematycznych kursów w firmowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli Bibliotekarzy MOL. W programie przebudowano kartoteki wzorcowe (aktualnie funkcjonują podobnie jak w INNOPAC-u), od lutego 2004 r. pojawił się klient z39.50 (katalogowanie przez internet).



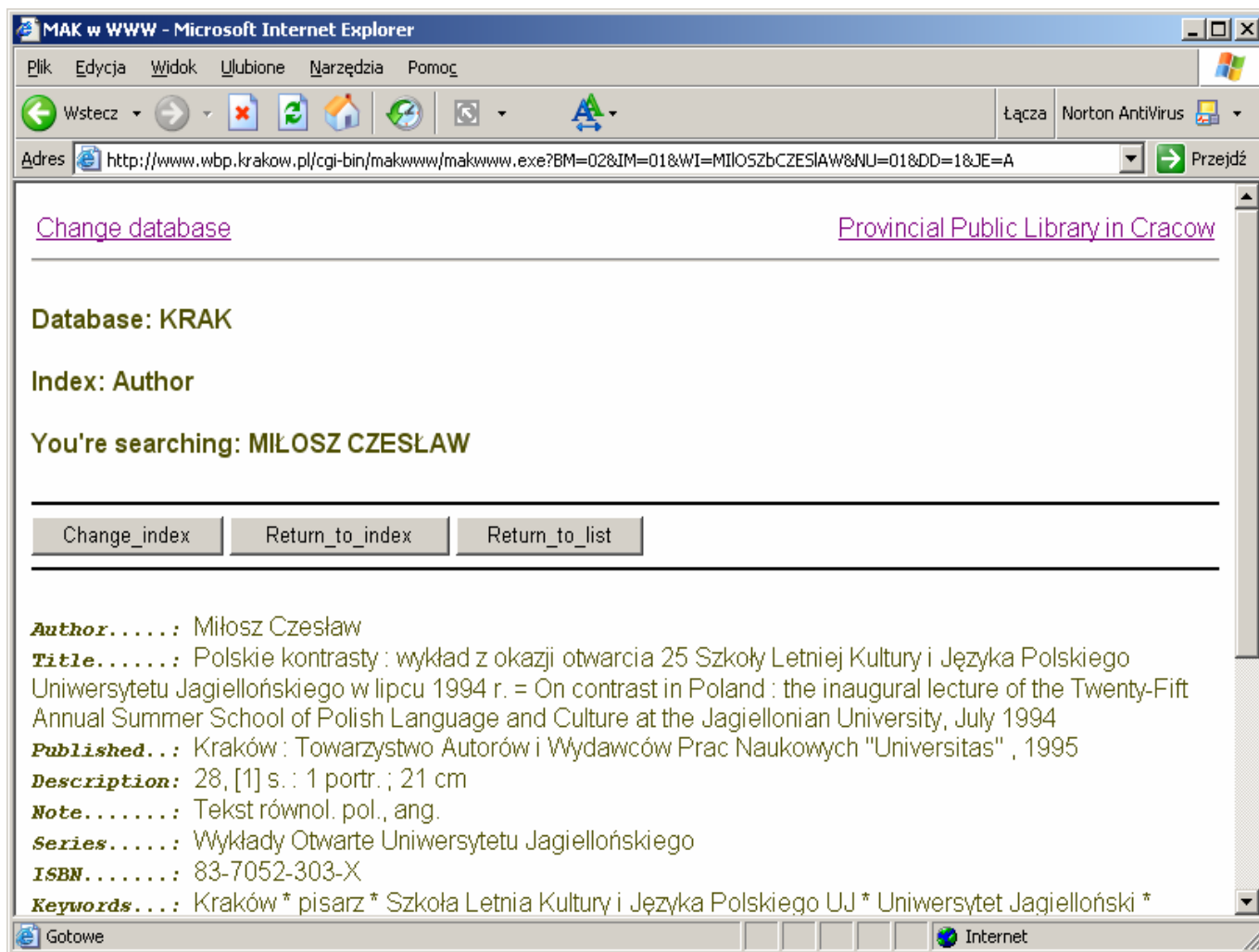
Rys. 2. Patron 2 – moduł katalogowy

**MAK.** Wiele się zmieniło w zakresie wsparcia technicznego: na stronie producenta dostępna jest w formie elektronicznej pełna dokumentacja (16 instrukcji i podręczników), powstał serwis update (pakiet MOD), rozbudowano serwis na temat konwersji MARCBN/MARC21 (bezpłatne narzędzia i opisy), zainteresowani mogą skorzystać z usług wdrożeniowych i serwisowych, świadczonych przez FIDES (instalacja programu, szkolenia) oraz zaopatrzyć się w dane z Centralnej Kartoteki Haseł Wzorcowych NUKAT w postaci bazy MAK. Wiele się też zmieniło w samym programie (wersja 4.3): pojawiło się mnóstwo nowych funkcji, nowy instalator obejmujący pakiet i programy edycyjne TEX, możliwość drukowania etykiet z kodami kreskowymi, dużo nowych formatów wydruków (w tym RTF i PDF), nowe funkcje gromadzenia i skontrum, a także możliwość wyświetlania znaków greckich i inne.

Kilka nowych możliwości oferuje także MAKWWW w wersji 1.22, m.in.: angielszczyzny interfejs<sup>5</sup>, możliwość pracy w systemach UNIX na procesorach SUN, umiarkowaną możliwość personalizacji interfejsu i obsługę KHW w indeksach (zob. np. Katalog książek Papieskiego Wydziału Teolo-

<sup>5</sup> Zob. np. bazy WBP w Krakowie: <http://www.wbp.krakow.pl/bd/>.

gicznego we Wrocławiu)<sup>6</sup> oraz – co najważniejsze – pomyślnie przebiegają testy nad modulem MAKWPR, który jest klientem do katalogowania w bazach MAK obsługiwanym przez przeglądarkę internetową.



Rys 3. MAKWWW – w wersji angielskiej

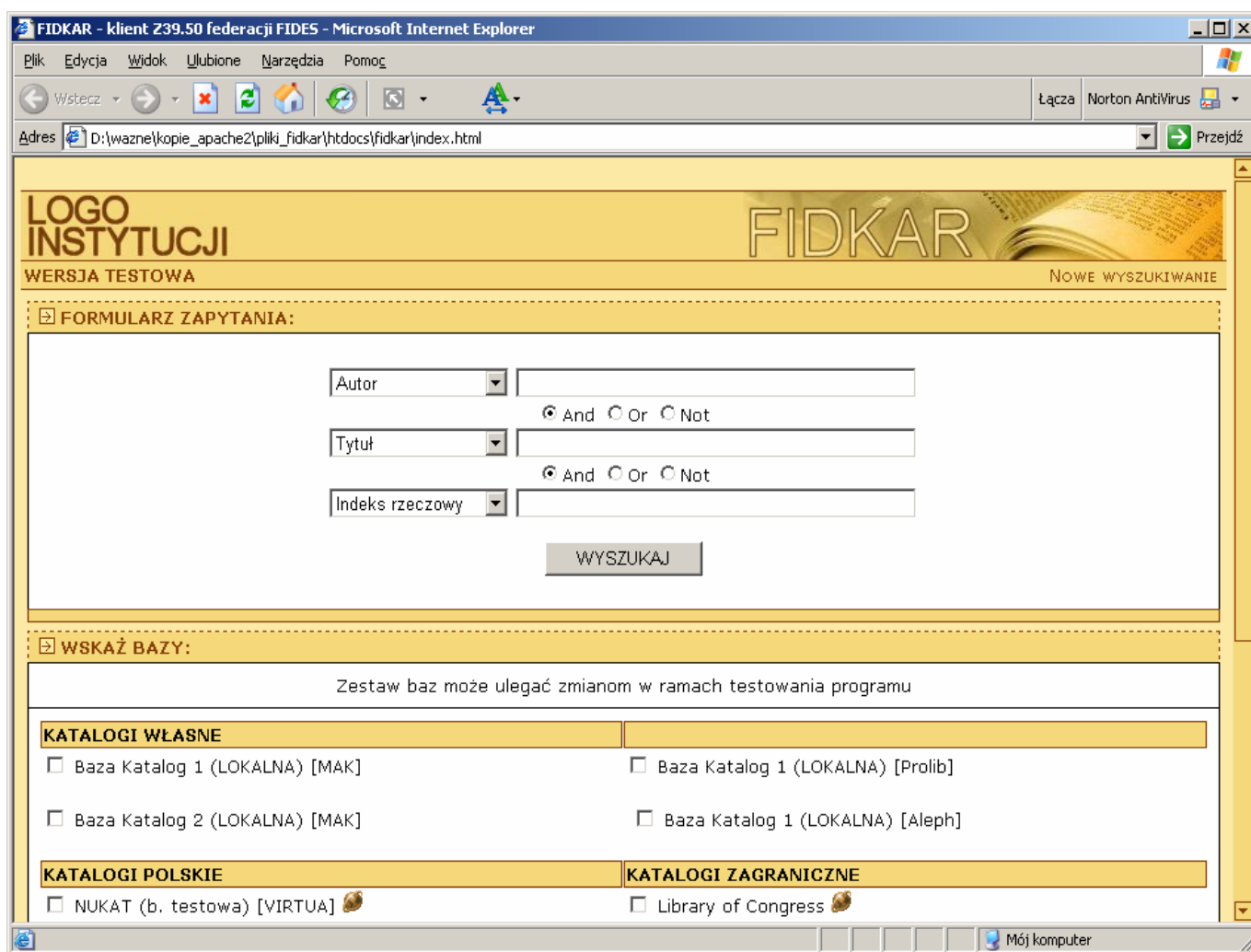
Powstały także dwa zupełnie nowe moduły. Dzięki wysiłkom Federacji FIDES działają już w wersjach testowych: FIDSERW (serwer z39.50 do baz MAK, jest częścią MAK-a [dodatkowym modulem]) i FIDKAR (bramka z39.50 dla różnych baz; moduł niezależny do zastosowania dla różnych systemów i formatów, a w szczególności ich łączenia i integracji). Warto zwrócić uwagę na te produkty, gdyż stanowią one swoisty przełom na rynku. Dzięki serwerowi FIDSERW otrzymujemy możliwość:

- udostępniania baz MAK różnym katalogom centralnym (np. KaRo),
- tworzenia własnych katalogów centralnych MAK (regionalnych, miejskich, gminnych),

<sup>6</sup> Zob. np. <http://www.pft.wroc.pl/pft/bg/mak.html>.



- udostępniania baz wzorcowych MAK innym systemom (Sowa, Virtua, Prolib, Aleph, Libra, PATRON).



Rys. 4. FIDKAR – bramka z39.50

Właściwość ta znajdzie niebawem zastosowanie przy budowie specjalnej wersji NUKAT-u dla biernych użytkowników (MAK, SOWA, LIBRA i in.). Warto też dodać, że serwer obsługuje bazy w dowolnym formacie (MARC21, MARCBN, UNIMARC i inne), jest samodzielny (do pracy nie wymaga programu MAK), tani (ok. 150 PLN), wydajny, szybki i łatwy do administrowania.

FIDKAR z kolei, jako uniwersalna bramka z39.50 stwarza możliwość:

- integracji wielu baz bez konieczności ich konwersji, np. połączenie kilku baz w różnych wersjach, formatach lub systemach,

- tworzenia własnych katalogów centralnych, łączących różne systemy, np. MAK, Libra, Patron, SOWA, Horizon, Virtua i inne (dobre rozwiązanie dla sieci regionalnych, miejskich, gminnych),
- integracji OPAC z lokalnymi bazami danych (podobnie jak FirstSarch w OCLC).

Jest przy tym tani (ok. 500 PLN), skalowalny, konfigurowalny, łatwy do administrowania oraz daje w porównaniu z MAKWWW nowe możliwości wyszukiwawcze (wyszukiwanie złożone i łączenie zapytań operatorami Boole'a).

**SOWA (SOWA 2).** Producent od niedawna oferuje system w architekturze klient-serwer (serwer własny, Postgress lub inny SQL), co jest szczególnie istotne przy dużych instalacjach rozproszonych. Zainteresowani mogą skorzystać z kursów w firmowym Ośrodku Szkoleniowym Sokrates, zaś chętni wypróbować wersją demonstracyjną dostępną na CD-ROM-ie lub wersję czasową (do pół roku). W zakresie planów rozwojowych Sokrates zamierza niebawem oddać do użytku serwer z39.50, OPAC WWW dla baz rozproszonych oraz stworzyć możliwość korzystania z repliki NUKAT-u. Wiele się zamieniło w samych modułach. Większość jest już przystosowana do pracy zdalnej (przez internet), powstał moduł zamawiania i rezerwacji zdalnej, wiele nowych opcji eksportu (ISO2709, MARC dla MAK, RTF). Najdonioślejszy jest jednak fakt, że w SOWIE 2 zaimplementowano zupełnie nową, doskonałą obsługę formatu MARC21 i procedur autoryzacji haseł wzorcowych.

**Otwarte rekordy**

Rekord Pomocy

**Nagłówek rekordu [LDR]**

REC STAT: [n] nowy

REC TYPE: [a] opublikowany w formie tekst

BIB LEVEL: [m] dzieło zwarte

ARC CTRL: niewypełniony

ENC LEVEL: niewypełniony

CAT FORM: niewypełniony

**Pola stałe [008]**

Dat Type: [s]

Date One: 2001

Date Two: ----

Country: PL-

18-34: -----100-0-

Language: pol

Modified: niewypełnione

Source: inny

**02336nam 2200253 4500**

Nagłówek rekordu [LDR]:

001 Numer kontrolny [001]: Ld03000005

008 Pola stałe [008]: 030627s2001----PL-----100-0-pol d

020 ISBN [020]: a 83911461041

w1 920 ISBN pełny [920]: a 83-914610-4-1

040 Autor opisu [040]: aLD WIMBPcLD WIMBPdLD WIMBPdSOKRdL

041 Języki [041]: a pol b eng

990 Sterowanie SBR [990]: 1n zmień status

245 0 0 Strefa tytułu i odpowiedzialności [245]: a Problematyka normalizacji zapewnienia jakości i kodyfikacji w aspekcie integracji z NATO i Unią Europejską : b I krajowa konferencja, 9 listopada 2001, Warszawa : materiały konferencyjne / c Instytut Logistyki WAT. Biuro Wojskowej Służby

260 Adres wydawniczy [260]: a Warszawa : b Instytut Logistyki WAT, c 2001.

300 Opis fizyczny [300]:

Rys. 5. SOWA – edycja rekordu bibliograficznego MARC21

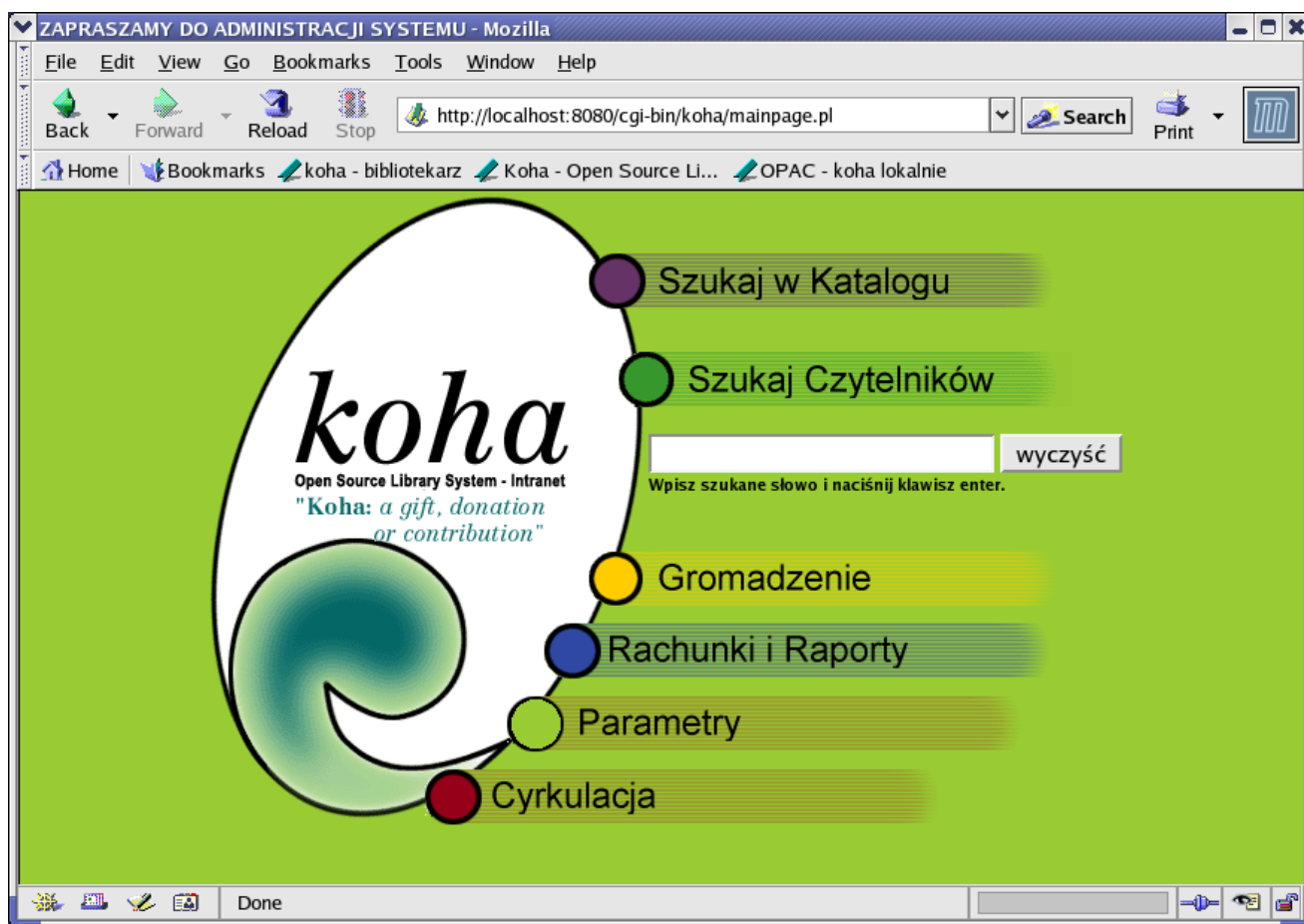
### 3. Nowe programy (krótka prezentacja)

Wśród testowanych programów pojawiły się także trzy nowe, które dopiero wkraczają na rynek. Trudno orzec czy zdobędą popularność porównywalną z przedstawionymi wcześniej, gdyż w większości przypadków są obciążone jeszcze jakimiś wadami lub niedostatkami.

**KOHA.** Profesjonalny, bezpłatny program biblioteczny rozpowszechniany na licencji GNU GPL rozwijany przez wolontariuszy z całego świata (nad polską wersją pracują Benedykt Barszcz i Paweł Skuza). System powstał w Nowej Zelandii i jest użytkowany m. in. we Francji. Zainteresowani mogą zapoznać się z obszerną polską i angielską dokumentacją na stronach EBIB-u<sup>7</sup> lub na stronach

<sup>7</sup> Zob. <http://ebib.oss.wroc.pl/techno/index.php?koha>.

Studio of Arts And Sciences<sup>8</sup>. Sporym atutem programu jest to, że działa zarówno w systemie Windows (wersja częściowo spolszczona), jak i na Linuksie (ostatnia wersja – 2.0.1RC1, spolszczona w 95%). Do pracy wymaga jedynie przeglądarki internetowej, zaś na serwerze kilku darmowych komponentów (serwer www Apache, baza danych MySQL i język Perl oraz skrypty systemu KOHA). Zupełnie za darmo otrzymujemy siedem w pełni funkcjonalnych modułów (OPAC, udostępnienie, czytelnicy, gromadzenie i katalogowanie, raporty, ustawienia i administracja). System KOHA ma szereg niewątpliwych zalet: jest bezpłatny, obsługuje standardy (MARC21, z39.50, SQL), zapewnia kontrolę wzorcową wybranych pól, daje możliwość pracy z kodami kreskowymi, jest skalowalny, ma duże możliwości konfiguracyjne i jest w dużym stopniu spolszczony. Jednak w obecnej formie trudno polecić go bibliotekom, gdyż wymaga szeregu czynności adaptacyjnych, które trzeba jeszcze wykonać.



Rys 6. KOHA – panel główny

Aktualne problemy to przede wszystkim brak przetestowanej bazy wzorcowej odpowiedniej dla polskiej specyfiki. Należy zatem zdefiniować odpowiedni wykaz pól MARC21 (np. taki, jak w NUKAT), obecnie wzorem jest Library of Congress, dopracować kodowanie, konwertery (np. ISO),

<sup>8</sup> Zob. <http://www.saas.nsw.edu.au/>.

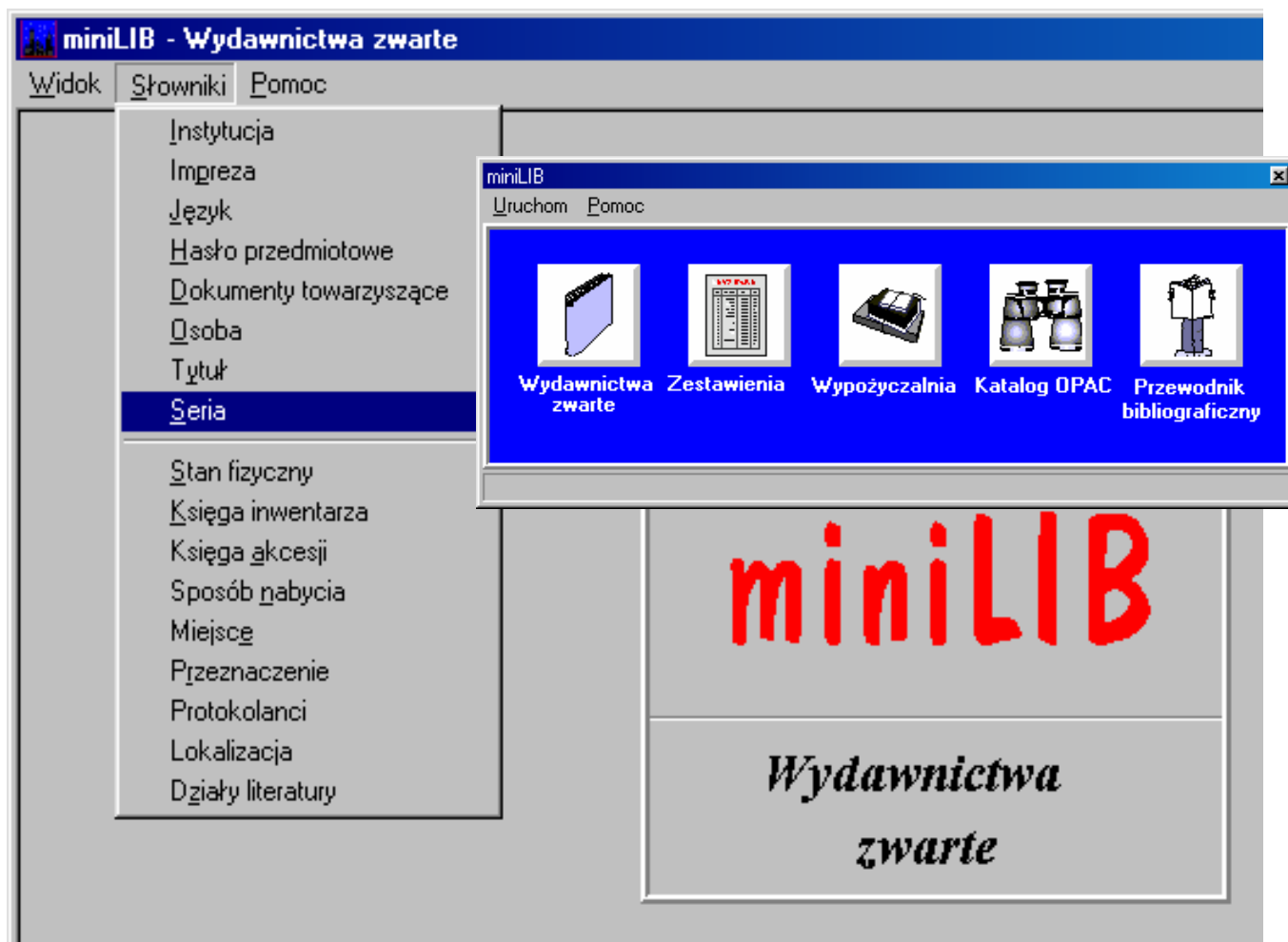
dokończyć klienta z39.50 do współpracy z NUKAT-em i INNOPAC BN (jest to już częściowo wykonane), zdefiniować odpowiednie statystyki i wzory druków, wraz z możliwością eksportu do PDF i RTF. Brak też w obecnej formie wydzielonych tablic z kontrolą KHW (pola: 1xx, 440, 6xx, 7xx, 8xx), brak helpów, niekompletne jest tłumaczenie części interfejsu. Wielce pożądanym byłoby także zdefiniowanie podbazę dla bibliografii regionalnej, opracować polski podręcznik dla bibliotekarza, polski opis instalacji i konfiguracji oraz łatwy program instalacyjny (np. „gotowiec” typu „Krasnal”)

**MINILIB.** System wrocławskiej formy Mikram<sup>9</sup>, rozwijany od 1996 r. (26 instalacji). Znamienią jego cechą jest niemal lustrzane funkcjonalnie podobieństwo do PROLIB-a (jakby miniPROLIB), o czym zresztą informuje producent, zapewniając, że jest on w pełni zgodny z PROLIB-em. W całości działa w architekturze klient-serwer (baza Interbase/Firebird) w graficznym środowisku Windows. Użytkownicy otrzymują dziewięć modułów: katalogowanie wydawnictw zwartych, katalogowanie wydawnictw ciągłych, wypożyczalnia, zestawienia (statystyki, wydruki, inwentarze), moduł eksportu/importu (MARC21, MARCBN), OPAC, OPAC WWW<sup>10</sup> i moduł administracyjny. Program w obecnej formie ma jednak pewne braki: dużo do życzenia pozostawia ergonomia - zbyt wiele operacji potrzebnych do wykonania prostych czynności (tę samą wadę ma PROLIB), brak klienta z39.50, niepotrzebnie autoryzowane są różne pola (np. podtytuły), moduł OPAC jest zbyt skomplikowany i mało funkcjonalny, a w module katalogowym występuje kilka błędów (istotnych dla obsługi MARC).

---

<sup>9</sup> Zob. <http://www.mikram.com.pl>, tamże opis systemu i do pobrania wersja demonstracyjna.

<sup>10</sup> Zob. np. <http://156.17.106.101>.

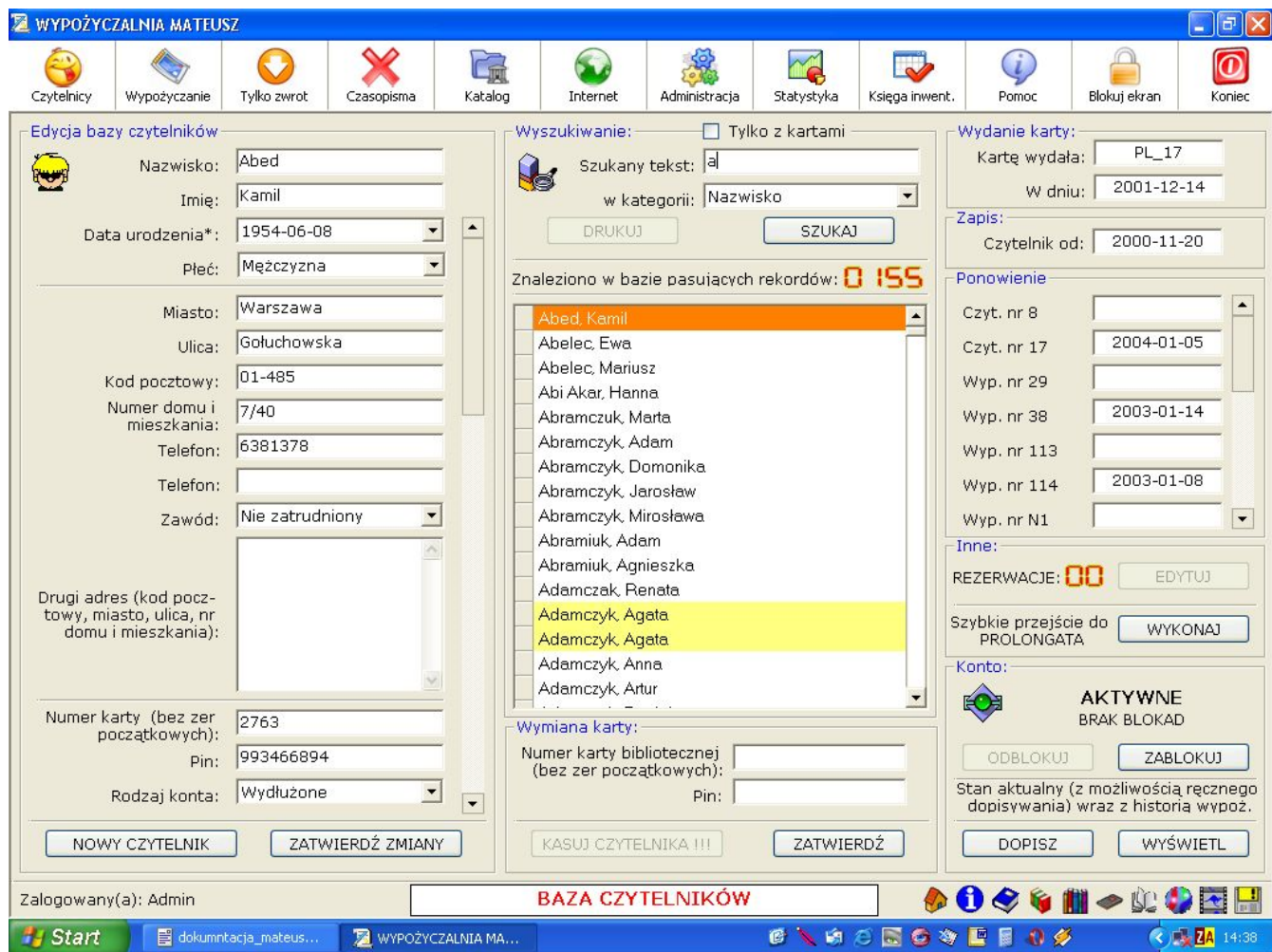


Rys. 7. MiniLIB – moduł wydawnictw zawartych i panel podstawowy

**MATEUSZ.** Program autorstwa Mirosława Domańskiego, którego główną funkcją jest obsługa wypożyczeń w placówkach o rozproszonych strukturach. Od kilku lat rozwijany i użytkowany w sieci Biblioteki Publicznej Warszawa–Bemowo (planowany do rozpowszechniania na licencji freeware). Działa w architekturze klient-serwer (dowolny serwer SQL, Windows, Linux) w graficznym środowisku Windows<sup>11</sup> (klient). Użytkownik programu otrzymuje cztery podstawowe moduły: udostępnianie centralne (transakcje, rezerwacja, prolongaty, monity, kary itp.), statystyki, wydruki, raporty (wszystkie potrzebne w bibliotece publicznej), obsługa czytelników (rejestracja czynności, statystyki), kontrola dostępu do internetu na stanowiskach czytelników i OPAC WWW<sup>12</sup> oraz – co ważne – dobrze dopracowany, intuicyjny podręcznik dla bibliotekarza. System w obecnej formie ma jednak podstawową wadę - nie ma własnego modułu katalogowania. Po uprzedniej konwersji korzysta z baz innych systemów np. MAK (autor dopiero niedawno podjął prace nad samodzielnym modułem katalogowania).

<sup>11</sup> Obszerny opis na stronie: <http://www.e-bp.pl/makowe.php>

<sup>12</sup> Np. <http://www.biblioteka.isg.pl>



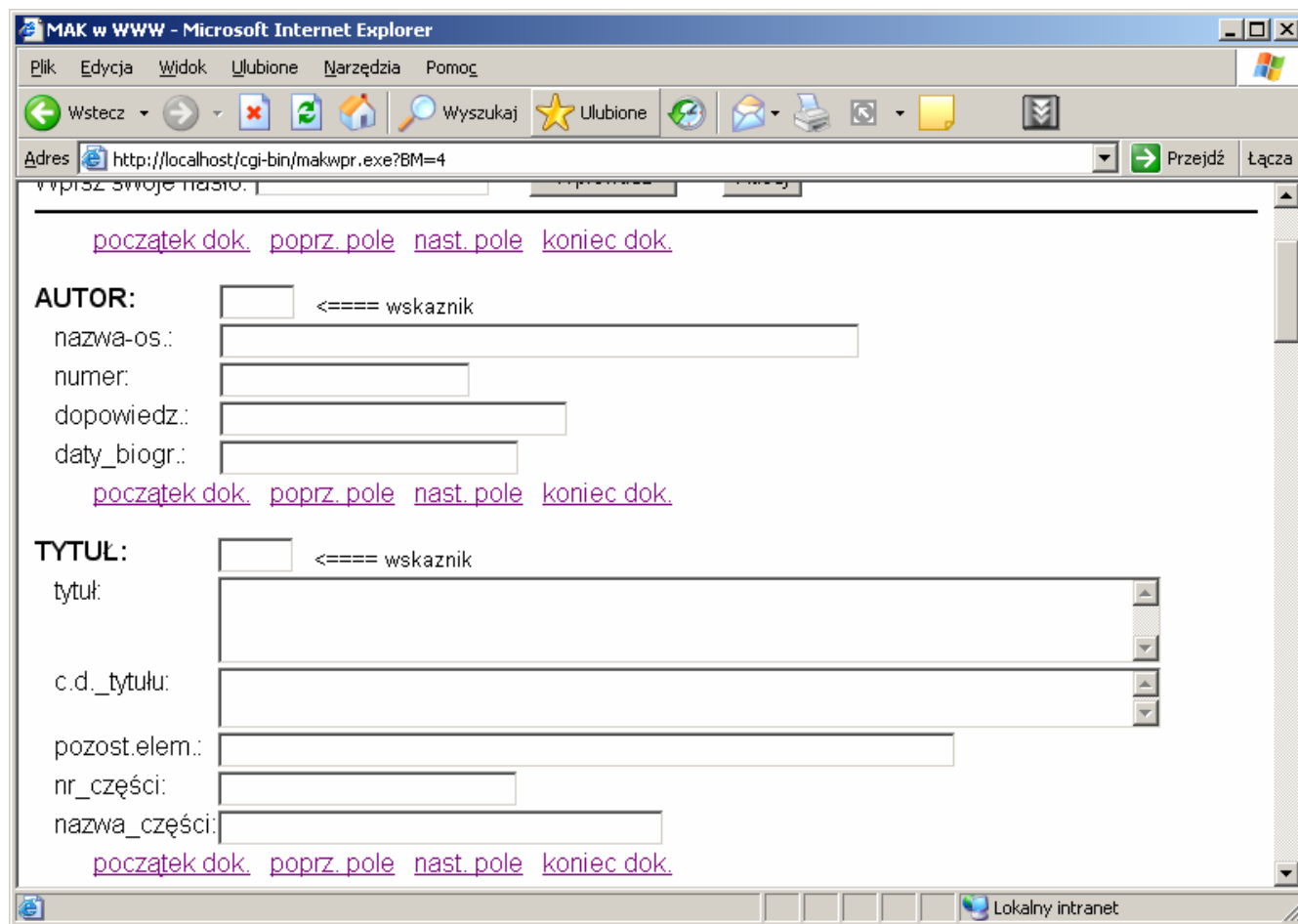
Rys. 8. Mateusz – moduł wypożyczeń

#### 4. Ku ocenie

Zaprezentowane zestawienia i wyliczenia nie uprawniają wprawdzie do jednoznacznych ocen. Każdy program ma swoje zalety i swoje wady, w każdym przypadku ostateczna werdykt jest inny i powstaje dopiero po konfrontacji z konkretną biblioteką (siecią) oraz oczekiwaniami jej pracowników i użytkowników. Niemniej zaprezentowany materiał uprawnia do sformułowania kilku wniosków.

**MAK.** Program mimo swej niewątpliwej popularności wymaga gruntownej reformy<sup>13</sup>. Jest wprawdzie tani i ma ogromne możliwości, lecz cieniem na jego ocenie kładzie się archaiczny już DOS, a nade wszystko praca w konsoli. Część kroków zaradczych już podjęto. W Bibliotece Narodowej trwają intensywne prace by oddać do użytku moduł katalogowania przez przeglądarkę internetową i podobną obsługę innych czynności. Planowane są także inne zmiany: przeniesienie bazy do architektury klient-serwer (by była wielodostępna), dopracowanie klienta z39.50 do pobierania rekordów z

NUKAT-u, dopracowanie mechanizmów autoryzacji i aktualizacji haseł wzorcowych<sup>14</sup>. Według zapewnień twórców programu, zmian można oczekiwać w ciągu roku. Pozycję MAK-a znacznie wzmocniły FIDKAR i FIDSERW oraz fakt, że MAK został wybrany jako system do obsługi repliki NUKAT-u dla biernych użytkowników, nad którą trwają prace testowe<sup>15</sup>.



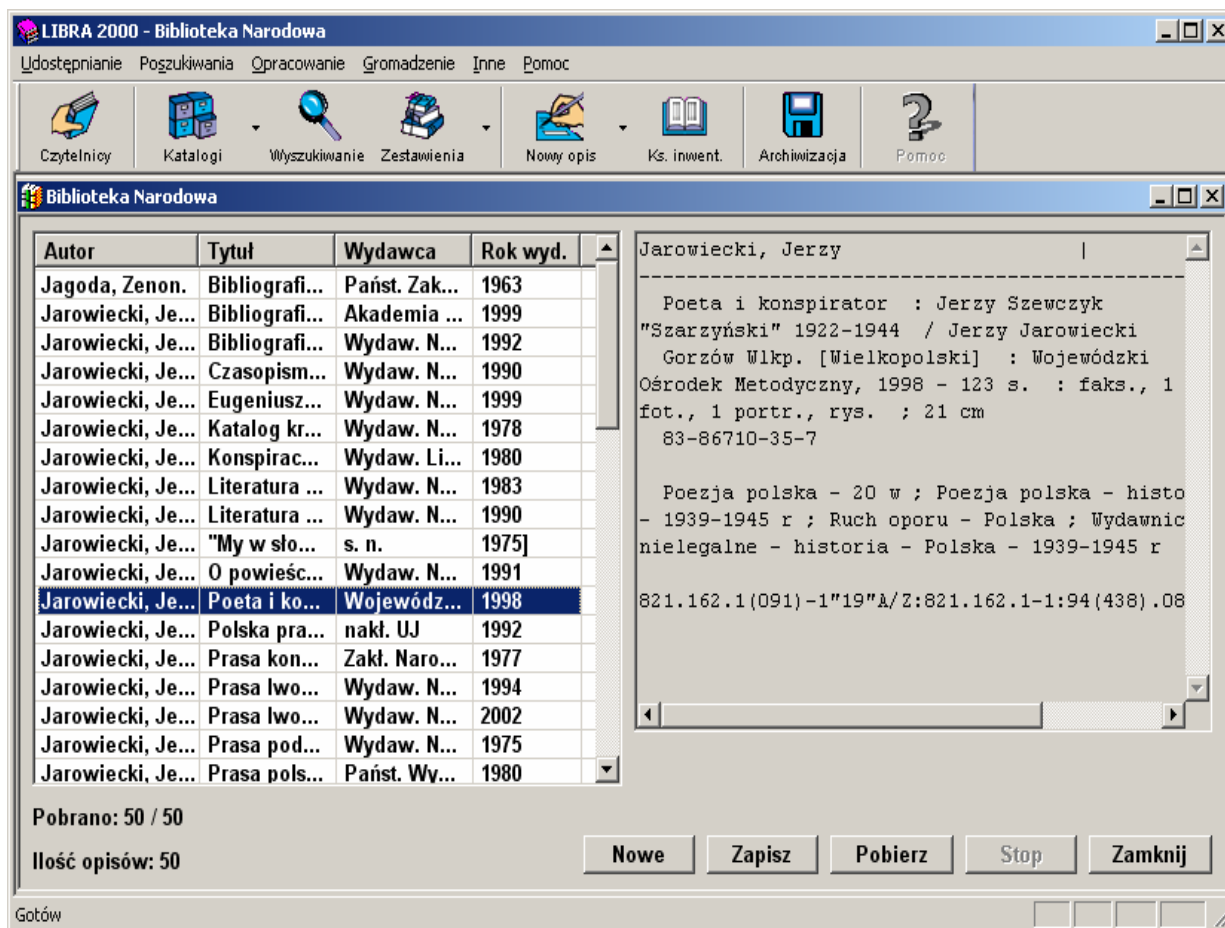
Rys. 9. MAKWPR – klient do katalogowania przez przeglądarkę (wersja testowa)

**LIBRA.** Od ostatniego testu zmieniło się niewiele, gdyż program już w 2002 roku był dobrze dopracowany. Mimo drobnych braków (np. słabe możliwości katalogowania rozbudowanych dokumentów), program spełnia wymagania stawiane przed większością małych bibliotek. W obecnej ofercie system ten wydaje się być najłatwiejszym i najtańszym programem dla małych bibliotek o nieskomplikowanej strukturze i zatrudnieniu do 5 osób. Warto dodać, że dobre efekty przynosi wykorzystanie przy katalogowaniu klienta z39.50 (pobieranie rekordów z BN).

<sup>13</sup> Por. W. M. Kolasa, Przyszłość i dylematy małej automatyzacji : program biblioteczny MAK i możliwość jego wykorzystania w małych i średnich bibliotekach publicznych. [W:] Jak automatyzujemy biblioteki publiczne? Red. J. Wołosz, Warszawa 2001, s. 86–104.

<sup>14</sup> Zob. A. Radwański, Czy MAK może obsłużyć kartotekę haseł wzorcowych?  
<http://ebib.oss.wroc.pl/2001/26/radwanski2.html>.





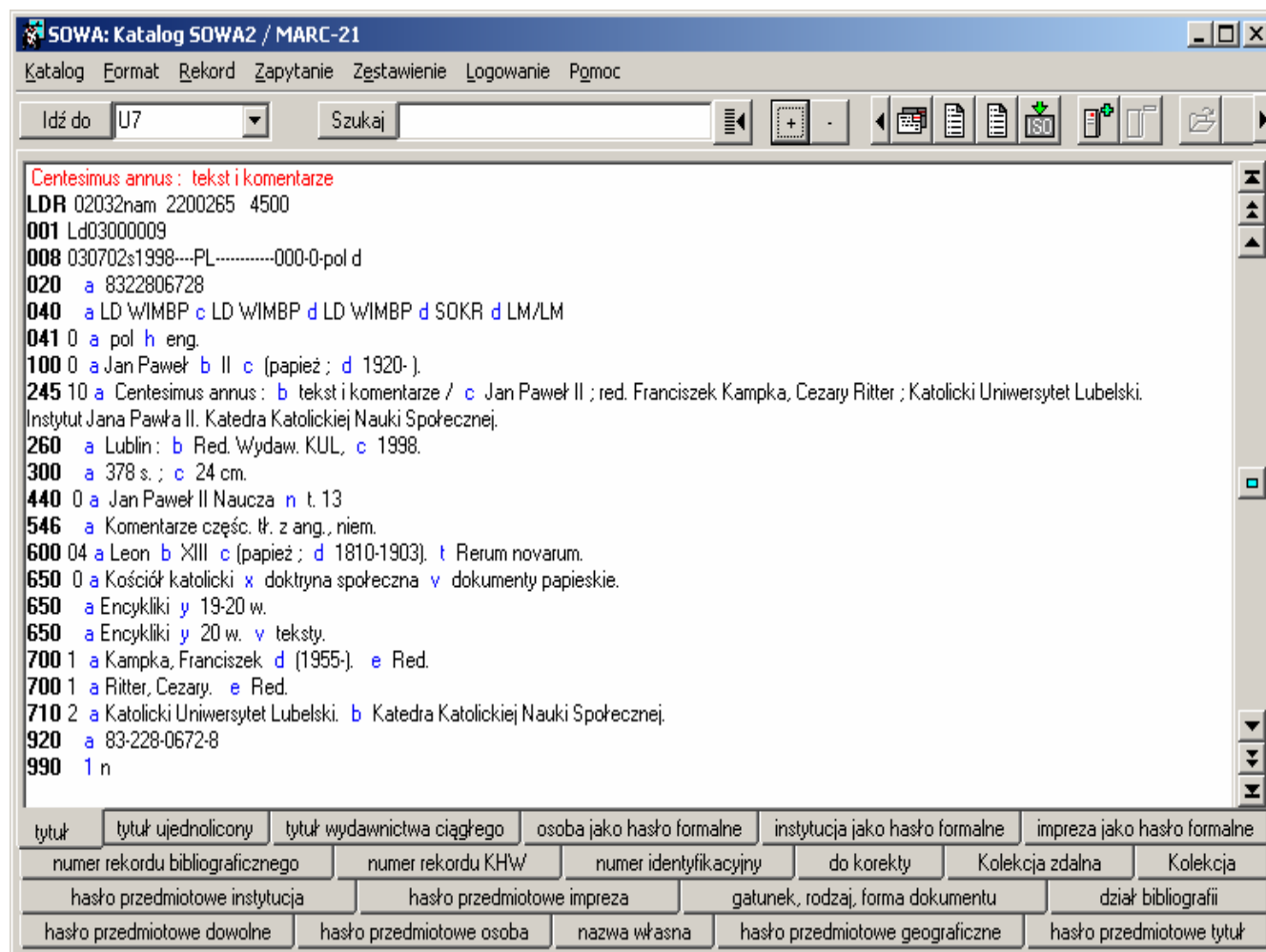
Rys. 10. LIBRA 2000 – moduł z39.50

**PATRON.** Skalowalny program dla większych bibliotek o rozbudowanej strukturze filialnej (10-30 pracowników). Podobnie jak w przypadku LIBRY, od ostatniego testu zmieniło się niewiele, gdyż program był względnie dobrze dopracowany. Wydaje się być dobrym wyborem dla tych bibliotek, które są zbyt rozbudowane by zastosować LIBRE, a jednocześnie zależy im by system był łatwy i przyjazny. Warto także wspomnieć, że dobre efekty przynosi katalogowanie z wykorzystaniem klienta z39.50.

**SOWA.** Łatwy i skalowalny program dla bibliotek o rozbudowanej strukturze (do 30–50 pracowników). System zdaje się być dobrym wyborem do zastosowania w bibliotekach o rozproszonej strukturze, pracujących na bazie centralnej (wypożyczalnia, katalogowanie, inwentarze itp.). W wersji SOWA 2 wzorowo obsługuje procedury katalogowania i autoryzacji MARC21. Również warto dodać, że dobre efekty przynosi wykorzystanie przy katalogowaniu klienta z39.50. Mimo niewątpliwych zalet,

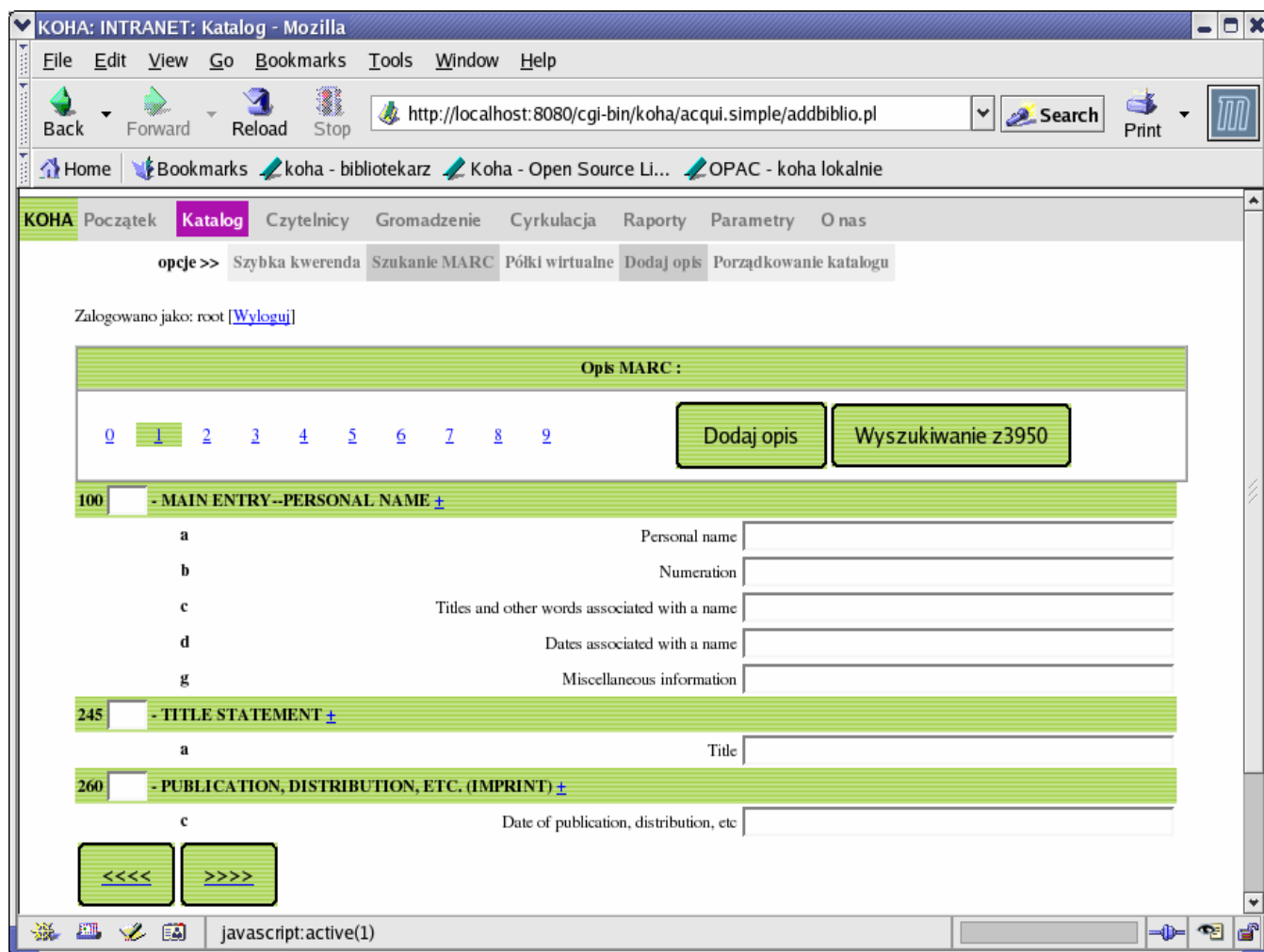
<sup>15</sup> Zob. <http://www.fides.org.pl/fidkar/index.php> [NUKat – testy MAK].

system ma kilka niedoskonałości: wciąż zbyt lapidarne helpy i podręczniki, słabo skalowalny interfejs, pewien niedosyt pozostawia ergonomia i dopracowanie estetyczne.



Rys. 11. SOWA 2 – OPAC (widok rekordu MARC21)

**KOHA.** Program ma dużą szansę stać się tanią alternatywą na polskim rynku systemów dla małych i średnich bibliotek. Wymaga jednak dopracowania wyliczonych uprzednio braków i dostosowania do polskich realiów. Do urzeczywistnienia tego scenariusza autorzy polskiego tłumaczenia winni nawiązać bliższą współpracę ze środowiskiem bibliotekarzy, zaś bibliotekarze powołać formalną grupę, która będzie czuwała nad rozwojem polskiej wersji systemu KOHA. Mimo ogromnych możliwości, na obecnym etapie rozwoju i opracowania program trudno polecić polskim bibliotekom.



Rys. 12. KOHA – moduł katalogowy

**MINILIB.** Przeciętny pod względem możliwości, łatwy i intuicyjny program dla małych bibliotek o średnio rozbudowanej strukturze (do 10-20 pracowników). Dobry wybór dla bibliotek i filii współpracujących z centralami opartymi o system PROLIB lub przygotowujących bazę do migracji do tego systemu. System ma jednak kilka niedostatków: jest słabo dopracowany ergonomicznie, występują drobne problemy z formatem, wciąż brak klienta z39.50, zaś pracę utrudniają przesadne rygory autoryzacji. Jakkolwiek system jest młodszym bratem PROLIB-a, wyróżnia się znacznie na korzyść względem swego protoplasty pod względem wizualnym. Jest także prostszy w użytkowaniu i dużo bardziej intuicyjny.

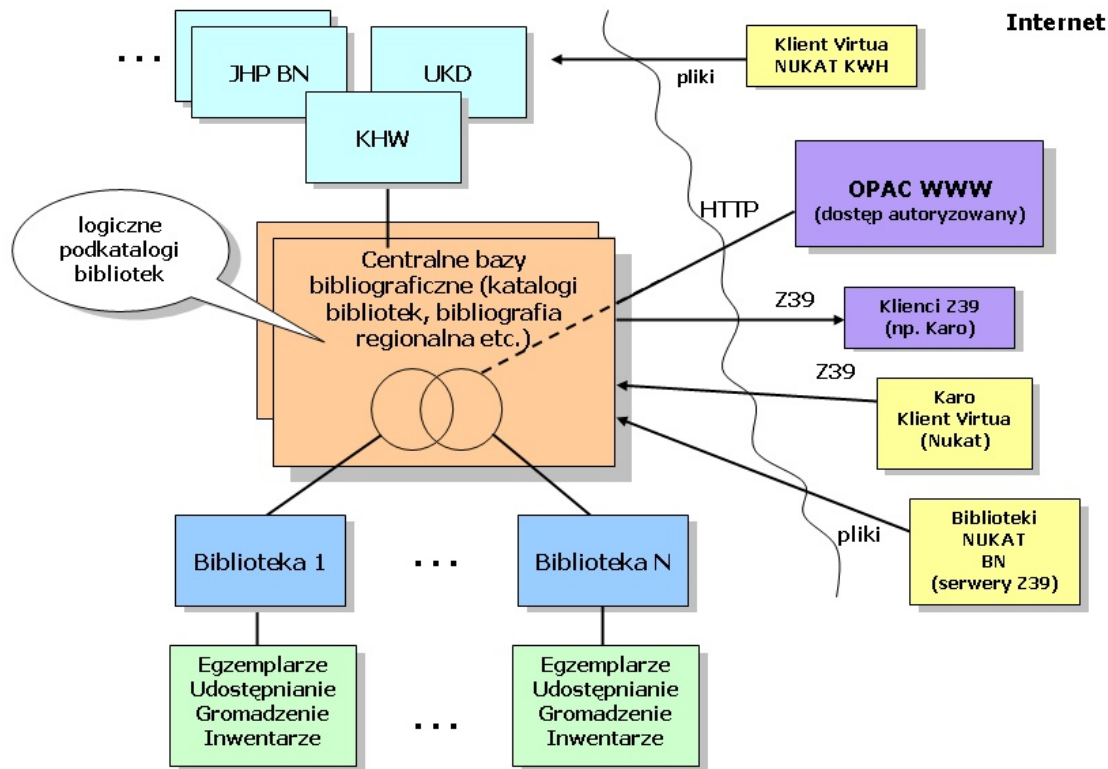
**MATEUSZ.** Łatwy i estetyczny program do obsługi udostępniania w małych i średnich bibliotekach o rozproszonej strukturze (do ok. 20 pracowników). Jako jeden z niewielu systemów oferuje moduł obsługi czytelnicy oraz kontroli dostępu do internetu na stanowiskach dla czytelników. Podstawową (i być może przejściową) wadą systemu jest brak własnego modułu katalogowania, co rodzi ko-

nieczność konwersji baz tworzonych w innych programach (np. MAK). Jeśli moduł taki powstanie, system – z uwagi na to że jest bezpłatny – ma szansę na zdobycie dużej popularności.

Zamiast podsumowania warto powtórzyć słowa przytoczone na wstępie: każdy program ma swoje zalety i wady, a wyboru należy dokonać samodzielnie, kierując się racjonalnymi przesłankami. Najczęściej będzie to zatem rozsądny kompromis pomiędzy planami a możliwościami.

## **5. Systemy zintegrowane w małych bibliotekach**

Na zakończenie warto postawić jeszcze jedno pytanie: czy i kiedy można komputeryzować małe i średnie biblioteki, wykorzystując systemy zintegrowane, takie jak: ALEPH, HORIZON, PROLIB, VIRTUA, Q SERIES? – Oczywiście można i warto. Doświadczenia światowe pokazują, że regionalna sieć działająca w oparciu o duży system zintegrowany to rozwiązanie znacznie lepsze, choć – dodajmy –kosztowniejsze. W szczególnych przypadkach to jednak jedyne możliwe rozwiązanie, np. w dużych sieciach regionalnych czy miejskich obejmujących zasięgiem 200 i więcej placówek w zasadzie nie ma innej alternatywy. Rozwiązanie takie przynosi szereg korzyści: pełną integrację placówek (bazy, usługi, informacja, łatwe zarządzanie i administracja systemem), pozwala nawiązać ścisłą współpracę (wspólne procedury), pozwala na czynne uczestnictwo centrali (np. w NUKAT), redukuje koszty, stwarza możliwość sprawnego zarządzania siecią (statystyki, kontrola), pozwala wreszcie na tworzenie kompletnej bibliografii regionalnej. Schemat przykładowego rozwiązania ilustruje poniższy schemat.



## Schemat logiczny

Rys. 13. Architektura dużego systemu regionalnego na przykładzie programu ALEPH (źródło: Aleph Polska)

Warto jednak zaznaczyć, że jest ono jednocześnie droższe. Według ostrożnych szacunków, koszt takiej automatyzacji jest 2-3-krotnie wyższy niż inwestycje wykorzystujące systemy „małe”. A zatem taka komputeryzacja jest uzasadniona finansowo dopiero przy dużych instalacjach. Średnie koszty inwestycyjne przypadające na 1 bibliotekę przy sieci ok. 200 bibliotek wahają się w granicach: 35 000–70 000 PLN, ale już przy sieci 800 bibliotek maleje on znacznie i jest porównywalny do kosztów systemów małych: 8 500–17 000 PLN.

## 6. Wnioski końcowe

Materiał raportu i obserwacja polskiego rynku oprogramowania dla średnich i małych bibliotek skłania do sformułowania następujących uwag syntetycznych:

- Wszystkie testowane programy doceniły korzyści **architektury klient-serwer**, która ułatwia pracę wielodostępną i zwiększa poziom bezpieczeństwa bazy. Ewolucje tę od systemu plikowego z powodzeniem przeszły najpierw Patron i Libra, ostatnio SOWA, aktualnie trwają prace nad MA-Kiem.

- Upowszechnia się trend w kierunku **systemów rozproszonych z centralną bazą danych** (przykładem takich rozwiązań są najnowsze instalacje SOWy). Przykład ten – dodajmy – pokazuje, że przełamana została bariera możliwości, zarezerwowanych tylko dla systemów zarządzanych przez duże DBMSy (ALEPH, HORIZON).

- Wolno, lecz z sukcesywnie poszerza się grupa użytkowników **kopiujących gotowe rekordy przez klientów z39.50**. Prekursorem tych rozwiązań był MOL i LIBRA, obecnie SOWA2, trwają prace nad dostosowaniem MAK-a. Warto dodać, że były to możliwe dzięki właściwej polityce BN, która bezpłatnie udostępniła port INNOPAC-a. Aby w pełni rozwiązać problem danych podjęto także prace testowe nad udostępnieniem repliki NUKat dla użytkowników biernych; baza taka – jak już wspomniano – jest testowana z wykorzystaniem systemu MAK<sup>16</sup>. W przyszłości będą z niej mogły korzystać dowolne systemy (LIBRA, MOL, PATRON, SOWA, VIRTUA, ALEPH...), które obsługują format MARC21 i mają klienta z39.50.

- Wciąż brak zgody w sprawie kluczowych standardów. Jakkolwiek nie budzi już wątpliwości standard rekordu bibliograficznego i rekordu hasła wzorcowego (powszechnie dominuje **MARC 21** i stowarzyszony z nim **ISO 2709**), to trudno mówić o podobnej jednomyślności w zakresie rekordu zasobu (większość systemów przyjęła własne rozwiązania). Jeszcze gorsza sytuacja panuje w zakresie kodowania znaków (LATIN, Mazovia, różne wersje ISO), a doświadczenie pokazało, że nadzieje na szybkie upowszechnienie się **UNICODE** były przedwczesne.

- Wolno wyłania się **nowy standard w zakresie prezentacji**. Zapoczątkowana przez KaRO konstrukcja złożona z serwera z39.50 i multiwyszukiwarki znalazła godnych tanich następców; powstają lub powstały serwery z39.50 dla małych systemów (MAK – dostępny, Sowa, Libra, Patron – w trakcie opracowania) i uniwersalne bramki (FIDKAR). Typologia ta – dodajmy – stwarza możliwość integracji wielu baz, systemów, formatów, a w ślad za tym możliwość integracji bibliografii regionalnej, tworzenia łatwych do zarządzania katalogów lokalnych i regionalnych katalogów centralnych.

- Kilkanaście lat doświadczeń sprawiło, że wykształcił się pewien **standard opcji i funkcji**, które oferuje każdy popularny program.

- moduł wyszukiwawczy, obejmujący możliwość tworzenia zestawień
- moduł udostępniania wraz z statystykami
- moduł katalogowy
- moduł gromadzenia (inwentarze, rejestry)

- moduł akcesji czasopism
- OPAC WWW
- moduł bibliografii regionalnej lub bazy tematycznej
- moduł retrokonwersji z źródeł offline (CD-ROM, pliki)
- moduł retrokonwersji z źródeł online (klient Z39.50)
- klient do pracy zdalnej (katalogowanie, wypożyczalnia)
- narzędzia do konwersji danych
- narzędzia administracyjne
- moduł skontrum

• Mimo znacznego ruchu na omawianym rynku **wskaźnik komputeryzacji bibliotek publicznych jest wciąż bardzo niski**: ocenia się, że tylko 20-25% jest skomputeryzowanych. Jednak proces ten nie zatrzymał się w martwym punkcie. Analiza statystyczna pozwala ocenić, że badanych rynek sukcesywnie się poszerza (rocznie przybywa 600-700 instalacji, co daje realny wzrost o ok. 6-8%, tj.) i brak w badanej grupie produktu dominującego (8 popularnych systemów dla małych i średnich i 5 popularnych systemów zintegrowanych).

• **Wciąż na komputeryzację czeka 5-6 tys. małych bibliotek publicznych**, szczególnie filii z jednoosobową obsadą (zwykle niedoinwestowanych i biednych). Aby zaistnieć na tym rynku producenci powinni wprowadzić programy w wersji mikro, których koszt nie przekraczałby 500 PLN.

---

<sup>16</sup> Zob. <http://www.fides.org.pl/fidkar/index.php>.

## References

- W. M. Kolasa, M. Rogoż: *Polskie programy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek publicznych: raport 2002*. [W:] *Komputeryzacja i informacja elektroniczna w bibliotekach publicznych*. Warszawa 2003
- W. M. Kolasa: *Przyszłość i dylematy małej automatyzacji : program biblioteczny MAK i możliwość jego wykorzystania w małych i średnich bibliotekach publicznych*. [W:] *Jak automatyzujemy biblioteki publiczne?* Warszawa 2001, s. 86–104.
- A. Radwański: *Czy MAK może obsłużyć kartotekę hasel wzorcowych?* Biuletyn EBIB. Nr 8/2001 (26). Dostęp: <http://ebib.oss.wroc.pl/2001/26/radwanski2.html> [2003.12.12]